

www.dziecirosna.pl/przedszkolak/problemy_z_mowa/gdy_dziecko_sepleni.html

Fragment artykułu z www.babyboom.pl – polecam!

Gdy dziecko sepleni

Jedną z najczęściej spotykanych wad wymowy (także w tych językach świata, w których występują głoski wymagające zbliżenia zębów) jest **seplenienie międzyzębowe**.

Przyczyny seplenienia

Do najczęstszych przyczyn seplenienia należą:

Nieprawidłowa budowa narządów artykulacyjnych:

- języka (język zbyt duży, gruby bądź krótkie wędzidełko podjęzykowe), zniekształcenie zgryzu, które powoduje brak dentalizacji (zgryz otwarty, przodozgryz i tyłozgryz) oraz inne, anomalie zębowe (trwałe lub przejściowe, na przykład podczas wymiany uzębienia), rozszczep podniebienia, który powoduje niedostateczne zamknięcie jamy nosowej przez podniebienie miękkie (seplenienie nosowe).
- Niska sprawność narządów artykulacyjnych - zbyt słabo lub zbyt mocno napięte mięśnie języka.
- Upośledzenie słuchu, obniżenie słyszalności.
- Przewlekłe, nawracające choroby górnych dróg oddechowych.
- Naśladowanie nieprawidłowych wzorców otoczenia.
- Zbyt długie karmienie dziecka butelką ze smoczkiem oraz ssanie palca bądź smoczka.

Uwaga na smoczki!

Kiedy dziecko używa smoczka, język nie leży płasko na dnie jamy ustnej, ale z powodu kulki smoka zawija boki ku górze, co może być przyczyną seplenienia bocznego. Trzeba podkreślić, że mówienie ze smoczkiem w ustach jest główną przyczyną seplenienia międzyzębowego, bowiem przyzwyczajają dziecko do mówienia z obniżoną żuchwą i półotwartymi ustami.

Gdy nie ma smoczka w buzi, wówczas język przesuwają się do przodu. Tak dzieje się u wszystkich maluchów, które zbyt długo (po pierwszym roku życia) używały smoczka lub zasypiały z butelką

(!). Pamiętajmy, że każde „obce ciało” w ustach deformuje układ języka i prowadzi do kształtowania się innych niż prawidłowe sposobów artykulacji.

Czasami niecierpliwa mama chce, by dziecko szybciej ssało pokarm z butelki i w tym celu robi większy otwór w smoczku. Niemowlę broniąc się przed zadławieniem, musi zamknąć dziurkę językiem, wysuwając stale jego koniuszek do przodu. W przyszłości może mieć problem z seplenieniem.

Do przyczyn seplenienia nosowego należą:

- zaburzenie czynności podniebienia miękkiego;
- zmiany zapalne w jamie nosowej;
- hipertroficzne zapalenie śluzówki nosa, hipertrofia tylnych końców dolnych muszli (u dorosłych);
- zapalenie ucha środkowego (u dzieci).

Jak sprawdzić, czy moje dziecko sepleni?

Aby to ocenić, warto poznać dokładny opis artykulacji głoski sss . „Język, jego koniuszek podczas artykulacji znajduje się w pobliżu dolnych siekaczy.

Szczelinę tworzy nie czubek, ale nieco głębiej położona tuż za nim, przednia część grzbietu języka, unosząca się do górnych siekaczy i do tej części dziąseł, która jest w najbliższym ich sąsiedztwie. Boki języka wznoszą się i przylegają do wewnętrznej strony górnych zębów i dziąseł, na skutek czego tworzy się wąska rynienka.

Powietrze przechodzi przez ten rowek na języku i wydostaje się przez szczelinę, trąc o krawędzie silnie zbliżonych siekaczy, co powoduje powstanie ostrego szumu – dentalizację.

Za siekaczami pozostaje niewielka przestrzeń, nieobjęta pasem kontaktu języka ze sklepieniem jamy ustnej. Górne siekacze nieznacznie zachodzą na dolne” (Barbara Karczmarczyk).

Pobaw się z dzieckiem w balonik, z którego uchodzi powietrze, albo w syczące węże lub czarownice, które mówią ssa, ssa, ssa! W trakcie zabawy obserwuj buzię dziecka. Jeśli podczas przedłużonej wymowy „pssssss” czy „sssss” widzisz, jak czubek języka wysuwa się między zęby, należy przedsięwziąć kroki by temu zaradzić.

Co zrobić, kiedy zauważysz, że dziecko sepleni?

Konieczna jest konsultacja z logopedą. Specjalista oceni, jak funkcjonuje aparat artykulacyjny dziecka, czy nasza pociecha prawidłowo gryzie i połyka, pokaże odpowiednie ćwiczenia. Dzięki

zaleceniom do pracy w domu, można rozpocząć systematyczne i częste ćwiczenia, gdyż tak jak w przypadku każdej wady wymowy ważne są codzienne powtórzenia.

Nie wymaga to ani dużych przygotowań, ani dużego wysiłku. Dwa, trzy razy w ciągu dnia poćwicz razem z dzieckiem. Wymyśl do tego zabawną historyjkę o języku – możesz skorzystać z gotowych materiałów zamieszczonych w książkach bądź w internecie.

Bawcie się w lustro i naśladowanie min. Pamiętaj, że zabawy te mają utrwalać prawidłową artykulację i jeśli zauważasz, że dziecko syczy z językiem między zębami, jeszcze raz zademonstruj prawidłową wymowę, nie strofując przy tym dziecka za brak umiejętnego powtarzania.

To jak mówimy, nasza mowa spontaniczna jest silnie zautomatyzowanym nawykiem. Jedynie przez wiele powtarzalnych ćwiczeń, oczywiście w formie gier i zabaw, jesteśmy w stanie zniwelować nieprawidłowości w wymowie dziecka.

Z kolei współpraca z logopedą umożliwi szybsze postępy w terapii oraz utrwalanie występowania prawidłowo artykułowanych głosek w sylabach i wyrazach, potem zdaniach, a następnie w mowie swobodnej.